Wiesław Michałek*

NOMENKLATURA A STRUKTURA

TERMINOLOGY AND STRUCTURE

Jaki ma lub może mieć wpływ na strukturę ustroju zmiana nomenklatury, albo inaczej – w jaki sposób zmienia się struktura przedmiotu pod wpływem nowej nazwy. Czy takie pojęcia funkcjonujące w obrębie architektury jak: rzuty, przekroje, elewacje, panoramy, itp. nie przeszkadzają we współczesnym widzeniu i odwzorowaniu przestrzeni? Lub jeszcze bardziej uniwersalnie – czy i w jaki sposób zmiana nazwy zmienia sens bytu w ogóle?

Słowa kluczowe: architektura, nowe pojęcia, struktura przestrzenna

What influence has or could have the change of terminology on the structure of a system or an object, or in other words – in what way does its structure changes under the influence of a change in its name-calling. Such concepts relating to architecture as: plans, sections, elevations or panorama etc., do they interfere or not in present-day space model? Or generally speaking – does change of words changes its meaning?

Keywords: architecture, new terminology, structure

Nie trzeba nikogo przekonywać jaki wpływ na wynik badań bądź jakichkolwiek działań projektowych może mieć nawet niewielka zmiana danych wyjściowych. W procesie poznania często jest tak, że oznaczenia i nazewnictwo przyjmuje się *apriori* – z wyprzedzeniem, ale bywa również i tak, że czynności te wprowadzane są a'posteriori – po fakcie. Albo co oczywiste: w trakcie badań lub eksperymentu. Określanie zjawisk post factum powstaje często w głębi określonych działań, a więc w atmosferze funkcjonujących już produktów, wytworów, utworów itp. Nomenklatura w zasadzie nie powinna przeszkadzać w prowadzeniu badań i rozwoju danej dziedziny. Często bowiem w sposób naturalny rejestrujemy przesunięcie fazowe pomiędzy postępem w badaniach i nadążającą za nimi nomenklaturą. Wówczas posługujemy się dla ich opisania lub wyjaśnienia starą nazwą z indeksem nowości. Dodaje się np. takie określenia, jak nowy, nowoczesny, eksperymentalny, itp., dla podkreślenia innowacyjności wydarzenia lub oryginalności przedmiotu. Stwarzamy w ten sposób naprędce nowe określenia opisujące szybko następujące zmiany wydarzeń w danej dyscyplinie. Często w technice są to na przykład skróty literowe jak: LASER, MASER, LED, ALED, ABS, itp. Podobnie jak w architekturze LHM oznaczało budownictwo zbiorowe. Ponadto funkcjonują doraźnie skróty literowe, dla których nie znaleziono jeszcze wyróżników literackich – opisowych – dotyczy to głównie domen elektronicznych. Rzadziej natomiast powstają nazwy

* Michałek Wiesław, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

1. Pomnik Soli w Parku św. Kingi – Wieliczka, autor: Wiesław Michałek. W zapisie przestrzennym projektowanej bryły soli proste odwzorowanie „fasadowe" w układzie kartezjańskim było już niewystarczające. W realizacji pomnika soli dla precyzyjnego odwzorowania bryły, posłużono się modelem w skali 1:1. Podobne przykłady przestrzeni „atomowej", amorficznej, fałdowanej itp., spotykamy również we współczesnej architekturze / 1. Salt Monument in St. Kinga Park in Wieliczka – author: Wiesław Michałek. Simple „facade" projection in cartesian coordiante system was not enough in the spatial record of the designed salt block. For precise projection of the block, the salt monument was prepared in scale 1:1. Similar examples of „atomic", amorphous, corrugated space, etc. can be found also in present-day architecture

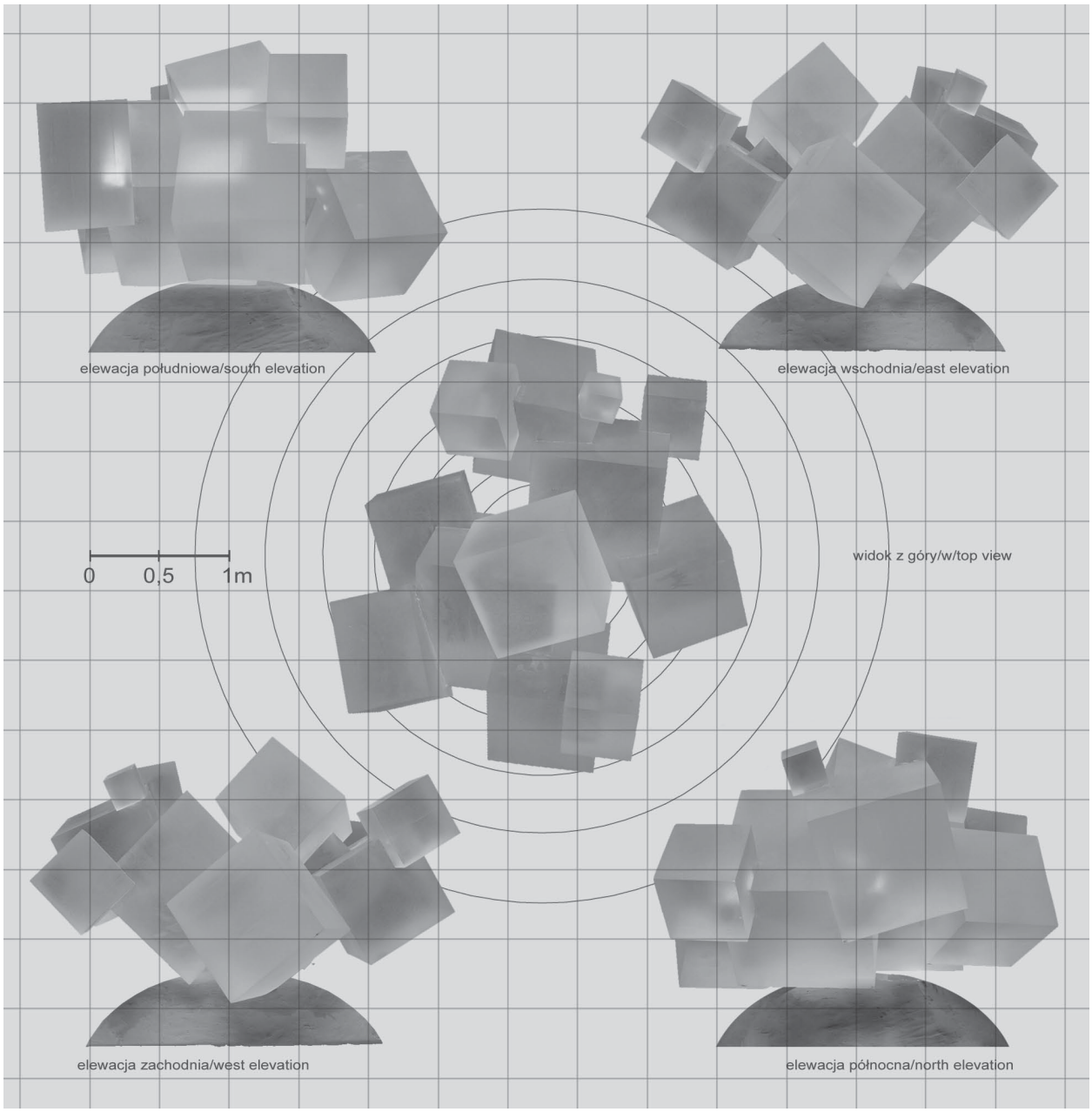

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

i skróty ideowe lub myślowe, które powstają znacznie później po rozpoznaniu zjawisk i rozpowszechnieniu się przedmiotu.

Niektóre słowa umarły już dawno bądź umierają na naszych oczach, bo nie istnieją lub nie funkcjonują w rzeczywistości przedmioty, a więc także i przymiotniki określające daną rzecz. W architekturze w świetle powyższej analizy znajdują się od dawna takie określenia: jak: plan, rzut, elewacja, widok, fasada, itp.,które wymagałyby adaptacji do nowych technik i technologii wizualizacji przestrzeni. Nawet tak anatomiczny z pozoru wyróżnik przestrzeni architektonicznej jak przekrój (*section*) nie zawsze do końca wyjaśnia wszystkie niuanse projektowanego obiektu. Np. w medycynie przekrój – oznacza sekcję w sensie dosłownym i jest to działanie *post factum* – w architekturze natomiast to samo działanie jest działaniem *avant factum.*

Tymczasem powstają nowe wynalazki, które oczekują na nowe określenia. A ściślej istnieje potrzeba stworzenia nowej nomenklatury dla nowej przestrzeni, dla której „kanony witruwiańskie" mogą być niewystarczające. Początki nowych określeń i ich rodowody mogą być różne. Z reguły przedmiot bądź zjawisko wyprzedza swoją nazwę, który powstaje jeszcze w laboratorium w ścisłej tajemnicy (w architekturze np. Podczas konkursu, w technice zaś w laboratoriach, instytutach lub w innych placówkach naukowo badawczych).Są też takie nazwy, które powstają równolegle nadążając za tworzeniem się przedmiotu, tendencji lub zjawiska tuż przed wprowadzeniem ich na rynek. Ale jest również tak, że od jakiegoś czasu i w konkretnej przestrzeni funkcjonują już autonomiczne rzeczowniki, które dookreślane są jeszcze starymi pojęciami, które nie całkiem wiernie odzwierciedlają sens przedmiotu lub problemu w danej dziedzinie. Problem ten występuje w różnej skali w zależności od dynamiki zmian w danej dyscyplinie lub domenie w ramach, której opisane jest dane zjawisko. W dziedzinie elektroniki tempo zmian i postęp jest tak duży, że widoczny jest już w samych nazwach własnych nowych przedmiotów lub technologii, które cechują się pośpiechem: iPhone, PC, CD, DVD, itp.

Literatura już od dawna nie musi się rymować aby nosiła znamiona poezji a nie prozy. Malarstwo zmienia swój zapis, choć nadal ujarzmione jest w ramach 2D, a trzeci i pozostałe wymiary wywoływane są w wyobraźni odbiorcy. Rzeźba, mimo, że z natury jest rejestrowana w trzech wymiarach to jej czwarty wymiar obecnie ma znaczenie dominujące o wiele większe niż w przeszłości. Fotografia niezależnie od tego czy jest portretem, zdjęciem wizytowym, paszportowym czy nawet aktem nadal i nie do końca określa naturę i charakter postaci. Architektura z definicji jest bryłą, a więc przestrzenią trójwymiarową i nie jest żadnym osiągnięciem intelektualnym fakt ,że przedstawia się ją w trzech wymiarach i w obrazach 3D. Oczekiwania i ambicje twórców sięgają dalej.

Herzog i deMeuron, w poszukiwaniu innych wymiarów architektury, w swoim projekcie muzeum sięgnęli daleko poza obszar programu obiektu muzeum. Istotny zwrot we współczesnym zrozumieniu tematu odnaleziono już w tytule słowa muzeum. Aby nie zdusić utworu bliskoznacznym określeniem mauzoleum, które mogłoby być śmiertelne dla tematu, stworzono nowe określenie: „pokazyn". Zmiana nazwy pozwoliła im zbudować zupełnie inny utwór przestrzenny i programowy. Działanie to zmieniło w ten sposób sens obiektu dla przechowywania i propagacji sztuk przedstawiających. W tworzeniu współczesnych przestrzeni inżynierskich na ziemi, dla realizacji których trzeba posługiwać się teodolitem satelitarnym (Graz, Bilbao, Seattle, Gwangju itp.) estetyka i kanony antyczne mają już raczej znaczenie kulturowe. W geometrii euklidesowej prosta bryła w ujęciu xyz lub w tzw. rzutach Monge'a nie jest jednoznaczna w ujęciu *en trois quattre*. Porównaj – ilustracja 1. Natomiast przestrzenie i bryły fałdowane i amorficzne w zasadzie nie mogą być już definiowane skutecznie w układzie

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

kartezjańskim, bo nie wyjaśniają anatomii przestrzeni oraz fizjonomii utworu w sensie pozafizykalnym. Dla oznaczenia takiej przestrzeni lub bryły kanon witruwiański jest już niewystarczający.

Gdyby dokonać zmian w nazewnictwie projektowym przestrzeni architektonicznej zapewne miałoby to wpływ na sposób jej rozumienia jako struktury wielowymiarowej. Do tej pory jako bryła prosta geometryczna daje się łatwo zilustrować czterema widokami ortogonalnymi, widokiem z góry lub perspektywą. Gdyby zamiast nazw tradycyjnie określających przestrzeń architektoniczną takich jak: przekroje poprzeczne, pionowe, poziome, itp. określić to działanie jednym słowem słowem: **anatomia budynku**, a zamiast określeń: elewacje, fasady, widoki, panoramy, itp. użyć określenia **fizjonomia budynku** a w zamian nazwy: sytuacja, orientacja, lokalizacja – używać określenia **współistnienie w przestrzeni miejsca,** to wynik tych zmian powinien mieć odbicie w projekcie. Idąc jeszcze dalej propozycja zmiany dotychczasowych określeń w budowie przestrzeni słowem może stanowić dziś ważny element sprzężenia intelektualnego pomiędzy architektura i cybernetyką, a w konsekwencji pomiędzy twórcą i urządzeniem. Być może nie daleko już jesteśmy od etapu projektowania komputerowego architektury, w którym programem dla maszyny będzie zapis literacki. „Intelektualny dialog" z komputerem przetwarzałby opis literacki na obraz 3D lub płaski lub jeszcze lepiej od razu na model fizyczny. W tej roli maszyna staje się prawdziwym asystentem w tworzeniu sztuki. A zamiast przedmiotu zwanego klawiatura, który jest instrumentalnym przetwornikiem myśli, zastąpi go urządzenie foniczne, które mogłoby nazywać się **„w e r b a l a t u r a"**. W czasach Witruwiusza nie było takich maszyn, chociaż były już takie umysły.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ